

KS. FELIKS GRYGLEWICZ, *Studia z teologii św. Łukasza*, Poznań 1973, s. 216.

Ks. prof. Feliks Gryglewicz od wielu lat zajmuje się zagadnieniami teologii św. Łukasza, dziedziną, która dopiero w ostatnich latach zaczęła absorbować biblistów. Obecne dzieło stanowi zbiór piętnastu artykułów, które z wyjątkiem niewielu, są owocem prac pisanych pod kierunkiem ks. prof. F. Gryglewicza na KUL-u. Otwiera je artykuł redaktora całego zbioru zatytułowanego *Bóg i jego plan zbawienia w ujęciu św. Łukasza* (s. 9—45). Ks. F. Gryglewicz ukazuje w nim jak Bóg, którego Łukasz przedstawia jako istotę dobrą, miłosierną i którego on jeden określa tytułem „Władcy” i „Najwyższego” posiada realizowany od wieków plan zbawienia ludzi. Wola Boża z tym planem związana wyrażona jest w tekstach biblijnych Starego Testamentu. Urzeczywistnienie się tego planu Łukasz widział na osobie Jezusa.

Ks. Edward Michoń w zwięzłym artykule *Jezus podczas męki u św. Łukasza*” (s. 46—57) ukazuje jak cała historia męki została przez Łukasza tak ułożona, aby podkreślić, że mimo cierpień i śmierci Jezus jest Mesjaszem i budowniczym Królestwa Bożego na ziemi.

Ks. Michał Czajkowski w artykule *Wniebowstąpienie Jezusa* (s. 58—71) informuje o współczesnym rozumieniu tekstów Łk 24, 50—53 i Dz 1, 1—3, 5—12. Wniebowstąpienie nie jest ani ruchem w przestrzeni, ani ruchem w czasie. Sam opis jest świadomym zamysłem literackim i teologicznym Łukasza, któremu za tło służył Stary Testament. Samo Wniebowstąpienie jest uwielbieniem Chrystusa, jest obietnicą jego powrotu i punktem wyjścia misji Kościoła.

Ks. Hubert Ordon w artykule *Znaczenie określenia 'Duch Jezusa' w Dz 16, 7* rozpatruje kwestię czy w omawianym tekście chodzi o Ducha św. czy o samego Chrystusa i dochodzi do wniosku, że Duch Jezusa z Dz 16, 7 „jest tą samą rzeczywistością, która w Dz 16, 6 otrzymała nazwę „Ducha św.” (s. 78).

Ks. Mirosław Kokot w pracy *Magnificat w świetle Psalmów* (s. 80—87) podkreśla, że istotną rolę w zrozumieniu tego hymnu odgrywają Psalmi, szczególnie zaś te z nich, które opiewają uwolnienie Izraela z niewoli egipskiej i babilońskiej, a następnie psalmy o charakterze mesjańskim. Maryja patrzy na dzieje Izraela oczami autorów tych Psalmów, ale już w świetle spełnionych przyrzeczeń Bożych zapowiadających przyjście Mesjasza-Zbawiciela.

W pracy *Znaczenie modlitwy w dziełach św. Łukasza* (s. 125—140) (Łk 2, 19. 51b) (s. 88—104). O. Władysław Sotowski rozważa kwestię, jak i czy „Ewangelista poprzez ten logion zwraca uwagę na źródło swoich wiadomości” oraz jakie znaczenie teologiczne posiadają te wiersze w świetle kontekstu (s. 89). Autor w zasadzie przyjmuje propozycję R. Laurentin'a, który widzi w Łk 1—2 dwie płaszczyzny: historyczną, którą stanowią dane faktyczne o dzieciństwie Jezusa, oraz midraszową, a więc dane biblijne, w świetle których to opowiadanie jest przedstawione. A zatem wiersze 2, 19. 51b są wskazówką przemawiającą za historycznością jądra opisu Łk 1—2. Podkreślają one jednocześnie, że medytacja nad zdarzeniami, oświetlana Pismem św. została zapoczątkowana w sercu Maryji:

Ks. Józef Wilk w artykule *Teologia Łukaszczej Ewangelii Dzieciństwa* (s. 105—124) wprowadza nas w bogactwo teologicznej treści tej części Ewangelii. Trzy główne problemy można w niej wyróżnić: spełnienie nadziei mesjańskich, ukryte życie Jezusa i tajemnica Jego osoby. Ponadto Ewangelia Dzieciństwa nie zawęża swego zainteresowania jedynie do podania faktów historycznych, lecz również uwypukla ich teologiczne znaczenie. Cennym wkładem autora jest pokazanie podobieństw i różnic pomiędzy Łk 1—2 a prologiem Ewangelii św. Jana. Obaj Ewangelisci podkreślają

myśl o zamieszkaniu Boga wśród ludzi. Różnice natomiast pomiędzy Łukaszem i Janem dotyczą Maryi, która u Łukasza zajmuje miejsce pierwszoplanowe, natomiast Jan jedynie poprzez aluzję nawiązuje do tajemnicy dzwiczego narodzenia Jezusa (J 1, 13) a podkreśla mocniej bóstwo Chrystusa.

W pracy *Znaczenie molitwy w dziełach św. Łukasza* (s. 125—140) ks. Franciszek Józwiak ukazuje Łukasza jako Ewangelistę modlitwy, która stanowi dlań charakterystyczny element chrześcijaństwa. Ma ona pierwszeństwo przed działaniem i jest jego niezbędnym warunkiem. Ma być wytrwała i odznaczać się bezgranicznym zaufaniem do Boga.

Studium ks. Janusza Czerskiego *Pojęcie Świętości w trzeciej Ewangelii i w Dziejach Apostolskich* (s. 141—157) wprowadza nas w problem, „czym odróżniają się poszczególne typy świętości, jakie są ich cechy i jaką ideę świętości kreśli Łukasz?” (s. 142). Bóg jest źródłem wszelkiej świętości, od niej bowiem zależą wszystkie inne. Składają się na nią takie cechy jak miłość, potęga i opozycja do grzechu. Świętość Chrystusa Łukasz ukazał na tle Jego godności mesjańskiej. Polega ona na doskonałym posłuszeństwie woli Ojca. Użycie terminu „Święty” jako tytułu mesjańskiego jest oryginalną myślą Łukasza.

Ks. Jan Bielaszewski w pracy *Teologiczna treść perykopy o Marii i Marcie* (Łk 10, 38—42) (s. 158—164) wyszukuje i analizuje teologiczne implikacje, „które tkwią zarówno w przedstawionych faktach jak i wypowiedziach Jezusowych” (s. 158). Na podstawie analizy słownictwa Septuaginty wydaje się uzasadnione twierdzenie, że Jezus-Bóg jest „częstką” Marii. Autorem samej tej myśli jest z pewnością Jezus. Jednakże późniejszy redaktor zawarł w opowiadaniu częściowo i swoją myśl, podkreślając, że cała mądrość człowieka płynie z przyjęcia słowa Bożego, dzięki któremu zdobywa on nową, ponadczasową i nieprzemijającą egzystencję jedności z Bogiem. W tym też aspekcie „zawierałaby się teologia przepowiadania słowa Bożego oraz pochwała i wysokie wartościowanie słuchania go i czytania przez chrześcijan” (s. 164).

W artykule *Symbolika miecza u Łk 22, 35—38* ks. Jan Szłaga przeprowadza subtelną analizę wymienionej perykopy i ukazuje, iż Jezus wybrał miecz jako symbol słowa Bożego, jako nowy oręż uczniów. Symboliki tej jednak uczniowie początkowo nie zrozumieli zafascynowani politycznie zabarwionymi ideami mesjańskimi.

Praca *Symbolika szaty Chrystusowej* (Łk 23, 11) ks. Bronisława Żółnierczyka podaje ciekawe rozwiązanie symbolicznego znaczenia szaty, w jaką ubrał Herod Jezusa po przesłuchaniu. Nie miała ona na celu oznaczać wyszydzenie Jezusa, ale podkreślić jego niewinność (s. 172—178).

Ks. Ryszard Rubinkiewicz w artykule *Znaczenie 'otwarcia oczu' u Łk 24, 31* (s. 179—189) wskazuje, że w perykopie o uczniach z Emaus w scenie rozpoznania Chrystusa mieści się treść, iż przy Bożej pomocy i dobrej woli człowieka można dojść do właściwego poznania Chrystusa poprzez wnikiwanie w treść Pisma św.

Ks. Edward Szymanek w artykule *Chrystologiczna treść wyrażenia „Pais Theou” w Dziejach Apostolskich* (s. 190—203) wykazuje, że na treść wyrażenia składają się dwa aspekty: „aspekt Sługi, czyli tego, który jest zależny od Boga i posłuszny Bogu, a czyni to dobrowolnie; oraz aspekt Syna w znaczeniu metaforycznym, czyli tego, który stanowi dla Boga przedmiot umiłowania i upodobania, a sam obdarza Boga synowską miłością” (s. 202).

Dzieło zamyka artykuł O. prof. Hugolina Langkammera zatytułowany *Paweł i Łukasz w swoich teologicznych poglądach* (s. 204—213). Profesor KUL-u wskazuje, że wspólne Łukaszowi i Pawłowi są takie tematy, jak uniwersalizm zbawienia, „Moc Ducha” towarzysząca zbawczej działalności Jezusa, nacisk położony na modlitwę, podkreślenie radości, jako specy-

ficznej cechy chrześcijanina, życie wewnętrzne, oraz rola kobiety w społeczeństwie. Jednakże słusznie autor podkreśla, że teologia Łukasza brana w całości jest inna od teologii Pawła. „Może nie dorówna ona teologii Pawłowej. Trudno ją określić. Dopiero w ostatnich latach zaczęto uznawać Łukasza w ogóle jako teologa. Nic więc dziwnego, że jesteśmy w stadium próbnym ustalenia zasadniczych rysów jego teologii, jej założeń i celowości” (s. 212).

Pożyteczność i celowość opracowania niektórych zagadnień z teologii św. Łukasza nie ulega wątpliwości. Ks. F. Gryglewicz słusznie powiedział w przedmowie, że „Łukasz ma własne oblicze... głównie dzięki własnej teologicznej myśli, która przebija poprzez wykorzystane dokumenty i przejęte z tradycji opowiadania, a przede wszystkim przez własne ich opracowanie” (s. 6). Opracowania jego teologii dopiero się pojawiają, a ostatnio opublikowana praca J. Navone, *Themes of St. Luke*, Rome 1970, jest jedną ze szczęśliwych prób ukazania Łukasza jako teologa. Dlatego należy się cieszyć, że bibliistyka polska idzie w czołowiec we współczesnych zainteresowaniach biblistów i potrafi dać swój własny do nich wkład. Artykuły po większej części posiadają charakter informacyjny, wprowadzający w dane zagadnienia. Stąd też może zrezygnowano z przypisów, a ograniczono się w ostatecznej redakcji do podania po każdym z nich ważniejszej literatury przedmiotu. W tej sytuacji należało uzgodnić wśród autorów przynajmniej te poglądy, które stanowią przedmiot oddzielnych prac. Tak na przykład na stronie 53 czytamy, że „Herod obleka Jezusa w białą, błyszczącą szatę w celu wymślenia Jego królewskiej godności”, natomiast z artykułu ks. Żołnierczyka (s. 172 n.) dowiadujemy się, że biała szata oznaczała w tym wypadku niewinność Jezusa. Tego rodzaju usterki w niczym jednak nie pomniejszają wartości samego dzieła, które z pewnością posłuży szerokiemu ogółowi jako wprowadzenie w teologiczne zagadnienia autora trzeciej Ewangelii.

Kraków

KS. RYSZARD RUBINKIEWICZ SDB

KS. FELIKS GRYGLEWICZ, *Ewangelia według św. Łukasza, Wstęp — Przekład z oryginału — Komentarz*, Poznań—Warszawa 1974, str. 452, Wyd. „Pallotinum”.

Ukazanie się drukiem niniejszego komentarza do Ewangelii św. Łukasza w serii komentarzy do Nowego Testamentu, wydawanych przez Wydawnictwo „Pallotinum”, należy uznać za bardzo wielkie osiągnięcie polskiej bibliistyki. Już od dawna zarówno bibliści, jak i świeccy teologowie czekali na ten komentarz. Wprawdzie mieliśmy do dyspozycji wcześniej wydane komentarze do listów pawłowych, czy do Dziejów Apostolskich, ale to przecież nie mogło zastąpić komentarza do Ewangelii. Ewangelia, tak bogato reprezentowana po II Soborze Watykańskim w czytaniach liturgicznych, a ciągle jeszcze nie w pełni zrozumiana, dzięki temu właśnie komentarzowi staje się dla wszystkich którzy się nią interesują jaśniejsza i bliższa. Dlatego Autorowi tego komentarza ks. prof. F. Gryglewiczowi należy się od nas i uznanie i szczerą wdzięczność.

Komentarz napisany jest według ogólnie przyjętych przez redaktorów założeń: posiada wstęp, tekst samej Ewangelii w polskim przekładzie, uwagi dotyczące krytyki tekstu, komentarz do tekstu oraz tzw. ekskursy. Niezależnie od tego, że plan omawianego dzieła jest podobny do planu wszystkich dotychczas wydrukowanych w tej serii komentarzy, niemniej posiada on swoje oryginalne rysy.

We Wstępie Autor bardzo słusznie wyakcentował dwa zagadnienia: osobę samego autora trzeciej Ewangelii (s. 40—46), oraz aspekty teologiczne i moralne omawianego przez siebie dzieła (s. 61—77).